

KURJER WILEŃSKI

NIEZALEŻNY ORGAN DEMOKRATYCZNY

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Wilno, Biskupia 4. Telefony: Redakcji 79, Administracji 99. Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 2—3 ppoł. Sekretarz redakcji przyjmuje od godz. 1—3 ppoł. Administracja czynna od godz. 9½—3½ ppoł. Rękopisów Redakcja nie zwraca.
Dyrektor wydawnictwa przyjmuje od godz. 12—1 ppoł. Ogłoszenia są przyjmowane: od godz. 9—3 i 7—9 wiecz. Konto czekowe P. K. O. Nr. 80750. Drukarnia — ul. Biskupia 4. Telefon 3-40.
CENA PRENUMERATY: miesięcznie z odnośnikiem do domu lub przesyłką pocztową 3 zł, z odbiorem w administracji 2 zł. 50 gr. Zagranicą 6 zł. **CENA OGŁOSZEŃ:** Za wiersz milimetryowy przed tekstem—75 gr., w tekście 60 gr., za tekstem—30 gr., kronika redakc., komunikaty—10 gr. za mm. Jednoszp., ogłoszenia mieszkaniowe—30 gr. za wiersz. Do tych cen dolicza się za ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne 50%, w numerach niedzielnych i świątecznych 25%, zagranicą 100%, zamiejscowe 25%. Dla poszukujących pracy 50% zniżki.
Za numer dowodowy 15 gr. Układ ogłoszeń 6-cio łamowy, za tekstem 10-cio łamowy. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń.

„Naród niemiecki kocha pokój”... Wynurzenia Hitlera.

Przed kilku dniami depesze przyniosły urywki z bardzo obszernego wywiadu udzielonego przez Hitlera przedstawicielowi angielskiej gazety „Daily Mail”. Wśród licznych zapytań znajdowało się tam jedno następującej treści:

„Jedną z przyczyn zaniepokojenia w Europie jest przeświadczenie, że zamiar Niemiec odzyskania polskiego korytarza jest nie do pogodzenia z postulatami utrzymania pokoju. Na jakiej podstawie widziałby Pan Kancelarz możliwość pertraktacji w tej sprawie?”

Odpowiedź brzmiała:

„Niemiecy nie są rozumnym człowiekiem, któryby mógł uwzględnić rozwiązanie sprawy korytarza za szczególnie wybitne dzieło Konferencji pokojowej w Wersalu. Sens tego rozstrzygnięcia mógł być tylko ten, aby Polska i Niemcy na wieczne czasy uczynić wrogami. Nikt z nas nie myśli o tem, aby z powodu korytarza zacząć wojnę z Polską. Chcemy jednak wszyscy mieć nadzieję, że obydwie strony będą ich dotychczasowe sprawy od siebie oddzielać i toczyły pertraktacje. Kwestja przeto czy nie znajdzie się dostępną drogą i możliwą do przyjęcia dla obu narodów rozstrzygnięcia tej sprawy — może być pozostawiona przyszłości.”

W dalszym ciągu wywiadu oświadczył Hitler, że udzielenie Niemcom terenów dla ich ludnościowej ekspansji leży w interesie całego świata, ponieważ Niemcy jest zawzięte na ich obecność na terytorjum. Ta kwestja jednak nie może nigdy być powodem wojny.

Oświadczenia kancelarza mają na celu przekonać świat o pokojowości Niemiec. Wartość jednak tych zapewnień jest bardzo wątpliwa. Jasną jest rzeczą, że Niemcy, a przynajmniej odpowiedzialni ich kierownicy nie żyją sobie w tej chwili w szczytnym awantury wojennej. Nie są do niej przygotowani technicznie, a układ sił międzynarodowych nie daje im żadnych szans powodzenia. Pod tym względem Hitler mógł być zupełnie szczerym.

Ale co się jednocześnie dzieje w Niemczech? Do czego prowadzi propaganda, wychowanie młodzieży, prasa, przemówienia rozmaitych dygnitarzy i funkcjonariuszy partyjnych, miniorum gentium? Obywatel niemiecki jest poddany systematycznej akcji wszczepiania w niego instynktów wojennych i zabójczych. Odbiera się od wrodzonego kultu starogermańskich ideów zdobywczej hordy. Czy nabrzmiałe w ten sposób instynkty i namiętności mogą potem być nagłe zgazowane i zamienione miłością pokoju i zaдовоłeniem ze swego losu? Jest to bardzo wątpliwe. Pokojowe zapewnienia Hitlera obok tego rozpalała kocha niemieckiego przez jego podwładnych nie mogą asanować obaw, o których wspominał w rozmowie angielski dziennikarz.

Od rozmów z Niemcami co do uregulowania tych lub innych kwestyj ogólnych, lub interesujących poszczególne państwa, nikt z ich sąsiadów nie ma zamiaru zgóry się uchylić. Ale nikt się nie zgodzi aby planowe zgaszenie pary w kotłach niemieckim miało służyć środkami presji na kontrahenta. Zresztą kontrahentów na temat Pomorza czy Alzacji niema i nie będzie.

BERLIN (Pat). W Kehlheim pod Ralzyboną odbyła się dzisiaj uroczystość odsłonięcia nowych godel suwerennych Rzeszy niemieckiej w tak zwaną „halli wyzwolenia”, wzniesionej w roku 1863 na pamiątkę zwycięstwa nad Napoleonem. Szef szturmu kpt. Rochm, wręczając godło Hitlerowi, powitał go jako realizatora odwiecznych pragnień niemieckich i twórcę jednolitej narodowej.

Kancelarz HITLER wygłosił wielką mowę do zbrojnych oddziałów szturmowych, powiadając, że oddziały te mogą sobie rościć prawo do reprezentowania żywotnych interesów narodu niemieckiego. Kilkakrotnie w swej mowie Hitler podkreślał, że Niemcy

chcą tylko pokoju, używając wyrażenia: „Naród niemiecki nie laknie krwi naodwrot — kocha pokój”.

Jeżeli chcemy widzieć nas — mówił — na swych konferencjach międzynarodowych, mieć nas w swej Lidze Narodów, możliwe to będzie wówczas, gdy uznacie nas jako naród. Jesteśmy gotowi w każdej chwili podpisać układy, o ile są możliwe dla nas do spełnienia. Niema nas tam, gdzie tworzy się dyktat. Tak co do woli pokoju jak i w gotowości obrony honoru narodowego cały kraj nasz stoi za swym rządem.

Manifestacja zakończyła się złożeniem przysięgi przez oddziały szturmowe.

Drzwi są otwarte.

LONDYN (Pat). W notatce, której źródłem jest niewątpliwie Foreign Office — korespondent dyplomatyczny donosi: w czwartek powzięta została przez rządy wielobrytyjski i francuski decyzja o pierwszym znowu znaczeniu dyplomatycznym. Decyzja ta polega na tem, że „pakt czterech” nie będzie wykorzystany jako instrument alternatywny zamiast Ligi Narodów dla omówienia zagadnień wynikających z zapowiedzi Niemiec wyco-

fania się z Ligi Narodów.

Taktyczne wnioski tej decyzji są jasne: Niemcy pozostają jeszcze w ciągu dwóch lat członkiem Ligi i o ile zechcą mogą każdej chwili w tym okresie przystąpić do konferencji rozbrojeniowej i wycofać wypowiedzenie swego członkostwa w Lidze Narodów.

Ambasador włoski nie wysunął żadnych zastrzeżeń co do udziału Włoch w tej decyzji.

Pierwsi członkowie Akademii Literatury.

Wczorajsza „Gazeta Polska” donosi, że skład personalny Polskiej Akademii Literatury jest już niemal całkowicie ustalony.

Akademikami zostali: Wacław Berent, Piotr Chojnowski, Kazimiera Hłakowiczówna, Karol Irzykowski, Juliusz Kaden Bandrowski, Prof. Juljusz Kleiner, Zofja Nałkowska, Zenon Przesmycki (Miriam), Karol Hubert Rostworowski, Wincenty Rzymowski

Wacław Sieroszewski, Leopold Staff, prof. Tadeusz Zieliński, dr. Tadeusz Zeleni (Boy).

Ponadto do Akademii ma wejść Andrzej Strug, który nie nadesłał jeszcze odpowiedzi, czy zgadza się na przyjęcie tej godności.

Pierwsze posiedzenie Akademii Literatury odbędzie się według wszelkiego prawdopodobieństwa w przyszłym tygodniu.

Poświęcenie szybu „Wielki Jacek” w Królewskiej Hucie

KRÓLEWSKA HUTA. (Pat). W sobotę w godzinach przedpołudniowych odbyło się w Królewskiej Hucie poświęcenie nowowbudowanego szybu „Wielki Jacek”, należącego do Skarbofermu.

Uroczystość tę zaszczylił swą obecnością Pan Prezydent Rzeczypospolitej. Przejeżdżającemu na teren szybu p. Prezydenta ludność witała entuzjastycznymi okrzykami, obrywając się śmiechami p. Prezydenta kwiatami. Następnie przybył ambasador Francji Laroche, którego powitała orkiestra dźwiękami Marsyljanki. Ponadto wzięli udział w uroczystości p. premier, ministrowie i szereg innych dostojników.

Przyjeżdżającego Prezydenta orkiestra górnicza powitała hymnem państwowym, poczem p. Prezydent udał się do hali maszyn, gdzie powitał go nac. dyrektor Skarbofermu Nichel.

Poświęcenia szybu który nosić będzie nazwę Prezydenta Mościckiego dokonał ks. biskup Adamski.

Kierownicy polskiego lotnictwa w Moskwie

MOSKWA (Pat). Dzisiaj o godzinie 17.45 wyładował na lotnisku moskiewskim, udekorowanym flagami polskimi i sowieckimi trójmotorowy samolot polski typu Fokker, na którym przybyli: dyrektor departamentu lotnictwa cywilnego w ministerstwie komunikacji pułk. Filipowicz zastępca jego kapitan Piątkowski oraz dyrektor towarzystwa Lot major Makowski. Samolot prowadził pilot Płoneżyński i mechanik Piskorz.

Przybyłych powitali na lotnisku przedstawiciele lotnictwa sowieckiego z szefem awiacji cywilnej i jego zastępcą, poseł Rzeczypospolitej Łukasiewicz z członkami poselstwa, reprezentanci prasy sowieckiej i korespondent Polskiej Agencji Telegraficznej.

Kierownicy polskiego lotnictwa cywilnego przybyli na rokowania w sprawie zawarcia konwencji lotniczej

Izba Deputowanych przystąpiła do rozpatrywania budżetu.



Parlament francuski rozpoczął obrady. Na zdjęciu widzimy ministra Robota Publicznego M. Paganon w rozmowie z ministrem oświaty M. de Monzie.

PARYŻ (Pat). Dzisiaj o godzinie 15 nastąpiło otwarcie posiedzenia Izby deputowanych. W kuluarach panowało wielkie ożywienie. Trybuna dziennikarskie i dla publiczności zapchnione szczelnie. Na ławach rządowych zajmują miejsce premier Dada dier i ministrowie. Przewodniczy Buisson. Zabrał głos referent komisji finansowej dep. Jacquier, przedstawiając w ogólnych zarysach modyfikacje, jakie komisja proponuje wprowadzić do projektu rządowego i wzywa Izbę by przyjęła projekt z poprawkami komisji.

Minister Bonnet w godzinnej mowie wykazuje konieczność przeprowadzenia jak najdalej idących oszczędności w związku z sytuacją finansową i ekonomiczną kraju.

Tablice pamiątkowe ku czci bojowników o niepodległość

WARSAWA (Pat). W dniu dzisiejszym odbyło się odsłonięcie tablic pamiątkowych ku czci Józefa Montwiła-Mireckiego i Witolda Jodko-Narkiewicza. W przemówieniach podniesiono zasługi zmarłych położone w walce o niepodległość Polski oraz dla sprawy robotniczej.

Tablice wmurowane zostały w ścianie robotniczego Domu Ludowego przy ul. Ogrodowej. Odsłonięcia tablic dokonał prezes BBWR. Walery Sławek w obecności przedstawicieli władz z wojewoda Jaroszewiczem na czele, wdowcy po sp. Jodko-Narkiewicz, delegacji ze szkodami PPS — dawniej frakcji rewolucyjnej z poszczególnych dzielnic, przy udziale licznej publiczności.

Greckie odznaczenie min. Titulescu.

ATENY (Pat). Na uniwersytecie ateńskim odbyła się dzisiaj uroczystość nadania bawiającemu w stolicy Grecji rumuńskiemu ministrowi spraw zagranicznych Titulescu doktoratu honorowego. W odpowiedzi na przemówienie dziekana wydziału prawnego, który podkreślił zasługi ministra na rzecz pokoju i nauki prawa, zabrał głos Titulescu, podkreślając rolę wielkich mistrzów greckich w rozwoju myśli ludzkiej.

Trzęsienie ziemi na wyspach hawajskich.

NOWY YORK (Pat). Na wyspach hawajskich odczuł dzisiaj bardzo silne trzęsienie ziemi. Dotychczas brak wiadomości o szkockach, jakie wyrządziło trzęsienie ziemi.

Manifestacja przyjaźni w Kralowym Hradcu.

„Wystawa polsko-czeskiej wzajemności”, o przygotowaniu do której pisaaliśmy swego czasu, stała się wielką manifestacją przyjaźni pobratymczych narodów. Miejsce wystawy, malowniczy Hradec Kralow, jest wielką wężą związaną z dziejami naszych walecznych przodków. Tam wspólnie z naszymi niepodległościowymi orężem 63 roku, tam schronili się członkowie rozgromionych oddziałów, tam zyczyli witać przyjeżdżających, tam też powstało Tow. Czechosłowacko-Polskie, ze znanym polonijem Petrofem na czele.

Wieczorek Weteranów powstania z Polski spotkano w Czechach entuzjastycznie. Wszak żyją tu jeszcze dwaj czescy jeźdźcy stajni, a nasi weterani 63 r. — inż. Mertyer z Rudnicy i Machaszek, burmistrz Hulej Hory! Akademii w sali teatru, na którą przybyli przedstawiciele świata politycznego z Pragi, oraz poseł Grzybowsky i attaché wojsk. pułk. Cerwinski z Warszawy, rozpoczęło odgrywanie hymnów państw i choruła „Z dyemem pożarów”, poczem prof. Szyfalski wygłosił odczyt o powstaniu i jego reperkusjach na budzenie się narodu czeskiego. W części wokalnej artyści opery wystąpili z fragmamentami Moniuszki, Sopeny i Jolejki „Zygmunta Augusta”. Wieczorem odbył się raut.

Następnego dnia na otwarciu wystawy przemawiali min. handlu Matouszek, poseł Grzybowsky, przedstawiciele czeski. M. S. Z. oraz prawnik Izby Handlowej, dr. Trzebiešky, który zwrócił uwagę, że na wystawie znajduje się mapa, gdzie w roku 1915 ówczesny profesor Massaryk nakreślił granicę polsko-niemiecką z polskim dostępem do morza.

Wielkie zainteresowanie budziły na wystawie pamiątki udziału Czechów w naszych walkach o wolność: dokumenty, eksponaty, literatura — np. numery pisma „Narodni Listy” z r. 1863. Pismo to wydało teraz u siebie specjalny, w którym pierwszorzędną piórą zaszczylił swą obecnością premier Jedrzejewicz i ministrowie.

W drugim dniu uroczystości zjazdu zjechał do Włoch zawię, w pałacu Prezydium Rady Ministrów, dwudniowy zjazd w sprawie organizacji na prowincji kół stowarzyszenia Rodziny Urzędniczej, na którym były reprezentowane wszystkie województwa.

Zjazd otworzyła w imieniu komisji organizacyjnej pani minister Dolanowska, poczem przekazała stowarzyszeniu p. premierowa Maria Jedrzejewiczowa w swym przemówieniu przedstawiła charakter, ideologię stowarzyszenia Rodziny Urzędniczej. Referat wygłosił: wojewódzina Jadwiga Opińska, generalny sekretarz stowarzyszenia: redca Chrupowicz oraz redca Skrzetuski. Po posiedzeniu odbyła się herbata towarzyska, którą zaszczylił swą obecnością premier Jedrzejewicz i ministrowie.

W drugim dniu uroczystości zjazdu zjechał do Włoch zawię, w pałacu Prezydium Rady Ministrów, dwudniowy zjazd w sprawie organizacji na prowincji kół stowarzyszenia Rodziny Urzędniczej, na którym były reprezentowane wszystkie województwa.

Podziękowanie.

Koło Młodzieńców m. Wilna przy Zyd. T. wie Krajowzawcem wyraża najserdeczniejsze podziękowanie W.P. Dyr. Wacławowi Studnickiemu za udzielenie cennych objaśnień w czasie wycieczki do kościoła św. Piotra i Pawła.

Pożyczki z Funduszu Pracy.

Komitet lokalny Funduszu Pracy zwrócił się do Izby Przemysłowo-Handlowej w Wilnie z wezwaniem pobudzenia prywatnej inicjatywy inwestycyjnej, odpowiadającej zamierzeniom Funduszu Pracy, udzielając jednocześnie następujących wskazań co do programu robót na rok 1934, które mogłyby korzystać z pomocy finansowej Funduszu Pracy:

- a) program robót 1934 r. winien być częścią kilkuletnią, na dłuższy okres obliczonego programu, wprowadzającego w zatrudnienie możliwie daleko ciągnące.
- b) program robót 1934 r. musi objąć kilka zasadniczych, o ogólnogospodarczym znaczeniu inwestycji. Niektóre drobne roboty o lokalnym ścisłym znaczeniu, będą mogły być finansowane tylko w drodze wyjątku, uzasadnionego szczególnymi okolicznościami. Za inwestycje zasadnicze o ogólnogospodarczym znaczeniu, uważa Fundusz Pracy przede wszystkim: drogi wodne, melioracje, drogi kolejowe o trwałej nawierzchni, drogi żelazne, elektryfikacje, gazociągi, komunikacje publiczne, wodociągi i kanalizacje oraz drobne budownictwo mieszkaniowe.
- c) udzielanie pomocy finansowej oparte będzie o zasadę zwrotności, udzielanie dotacji będzie mogło być stosowane tylko w nader wyjątkowych wypadkach; przy równych kwalifikacjach inwestycji moment zwrotności będzie decydował o przychylnej decyzji.
- d) program robót musi być uzgodniony z równo wewnątrz województwa, w odniesieniu do różnych regionalnych zamiarów, jak i z czynnikami centralnymi w odniesieniu do ich inwestycji projektowanych na terenie województwa.
- e) główny nacisk przy układaniu programu winien być skierowany na inwestycje bezpośrednio rentujące.

Wnioski w sprawie pożyczki na inwestycje dochodowe prywatne i społeczne winny być ponarę opinia Izby Przemysłowo-Handlowej oraz zaopiniowane w odpowiedniej zaświadczanie władz państwowych, jak zwolnienie na budowę, koncesje, zatwierdzone projekty i t. p. i tak samo nadstawane w nieprzekraczalnym terminie do dn. 1. listopada 1933 roku.

Komitet lokalny F. P. w Wilnie mieści się przy ul. Ostrobramskiej 16 m. 7.

Zjazd Stowarzyszenia Rodziny Urzędniczej.

WARSAWA. (Pat). 19 i 20 października odbył się w Włoch zawię, w pałacu Prezydium Rady Ministrów, dwudniowy zjazd w sprawie organizacji na prowincji kół stowarzyszenia Rodziny Urzędniczej, na którym były reprezentowane wszystkie województwa.

Zjazd otworzyła w imieniu komisji organizacyjnej pani minister Dolanowska, poczem przekazała stowarzyszeniu p. premierowa Maria Jedrzejewiczowa w swym przemówieniu przedstawiła charakter, ideologię stowarzyszenia Rodziny Urzędniczej. Referat wygłosił: wojewódzina Jadwiga Opińska, generalny sekretarz stowarzyszenia: redca Chrupowicz oraz redca Skrzetuski. Po posiedzeniu odbyła się herbata towarzyska, którą zaszczylił swą obecnością premier Jedrzejewicz i ministrowie.

W drugim dniu uroczystości zjazdu zjechał do Włoch zawię, w pałacu Prezydium Rady Ministrów, dwudniowy zjazd w sprawie organizacji na prowincji kół stowarzyszenia Rodziny Urzędniczej, na którym były reprezentowane wszystkie województwa.

Przed wręczeniem listów uwierzytelniających przez posła Rzpłitej w Tokio.



Posel Rzeczypospolitej w Tokio Michał Mościcki opuszcza gmach poselstwa, udając się do pałacu cesarskiego, celem wręczenia Mościcki opuszcza gmach poselstwa, udając się do pałacu cesarskiego, celem wręczenia

Po zamachu.

Wizja w konsulacie.

LWÓW. (Pat). Dzisiaj w godzinach rannych w budynku konsulatu sowieckiego przy ulicy Nabełskiej, odbyła się wizja lokalna. Do konsulatu przybyła komisja sądowo-lekarska z siedzibą śledczą, przedstawicielami prokuratury i sądownictwa grodzkiego. Obecny był na wizji rada poselstwa Z. S. R. R. z Warszawy Pedolski i delegat M.S.Z. Zaleski

Po przeprowadzeniu wizji lokalnej przewieziono zwłoki zamordowanego Aleksandra Matkowskiego do prosekutorium, gdzie w poniedziałek przed południem poddane zostaną sekcji.

Następnie zwłoki będą przewiezione na dworzec i adtransportowane do granicy sowieckiej.

3.000 ekspedycji karnych.

MOSKWA. (Pat). Ze źródeł sowieckich w Mukdenie donoszą, że poczynając od czerwca r. b. rząd mandżurski zarządził trzy tysiące ekspedycji karnych, w których uczestniczyło z górą 30.000 ludzi. Zużyto dwa i pół miliona naboju karabinowych i przeszło 2.000 pocisków armicznych. W akcji tej zginęło 700 żołnierzy.

Mecz bokserski o mistrzostwo świata.

Canera zwyciężył.

RZYM. (Pat). Na Piazza Siena w willi Borghese odbył się wśród olbrzymiego zainteresowania mecz o mistrzostwo świata we wszystkich wagach pomiędzy obryzmym włoskim Primo Canerem a Hiszpanem Pauliem Uezudem. Ogromny stadion, mający 60.000 miejsc siedzących, zapelniony był do ostatniego miejsca, mimo, że bilety wstępu były bardzo drogie. Miejsce blisko ringu kosztowało 200 lirów (około 100 zł), dalekie stojało 40 lirów (20 zł). Mecz, po zwycięstwie Canera, zakończył się zwycięstwem Canera na punkty, mimo, że przeciwnik jego Hiszpan, był w wspaniałej formie, walczył

doskonale, bronil się świetnie, tak, że najwłaściwiejsze uderzenia Włocha nie potrafił zwałić go z nóg. O gwałtowności walki świadczą fakt, że w dziewiątej rundzie Canera złamał rękę. Walczył mimo to dalej. Po 15 rundzie przyznano mu zwycięstwo na punkty. Canero stoczył w swym życiu 80 walk, 6 razy został pobity, 12 walk wygrał na punkty, 62 razy odniósł zwycięstwo nokautem lub technicznym nokautem. Sportowiec włoski wyliczył, że Canero przez 5 lat wymierzył 10.000 uderzeń, otrzymał sam o wiele więcej gość około 15.000 uderzeń.

Powrót.



Grupa wydziana przez Sowietów, w drodze wymiany, więźniów politycznych polskich na stacji kolejowej w Dyneburgu, w drodze do Polski. Pośrodku (x) ks. biskup Teofil Matusiak.

